

1222



REFERAT  
HISTORYCZNY

Kwartalnik

2550

2551

- 1) Julian Chyliński, chorąży, 45 lat, samobójca, żona z synem z Bydgoszczy 4<sup>to</sup> dzieci, Franc, Hans, Maria i Jęży.
- 2) Ulica do września 1939 r. rozstrzelany w internowaniu na Łowic i oddziałem Armii Narodowej w Górnym, był członkiem K. pułk. Berkmann - Na Łowic był w następujących oddziałach: "Lobos" - oddział wojenny, stan około 800 ludzi - warunki wyżywienia i zakwaterowania dobre. Skończył w końcu listopada do nas dostać do Górnego - w maju 1940 roku oddział został przeniesiony do drugiego oddziału w Ulbrice około Bydgoszczy. W oddziale tym - wyżywienie było dobre. W sierpniu 1940 roku - po raz pierwszy przetransportowany do niemieckiego obojazu w Juchnowie. Tam już zastaliśmy internowanych polaków z dziećmi było nas ogólnie przeszło 3 tysiące - brak warunków w starych budynkach gospodarczych i wielkie ciagnię - wyżywienie słabe, brak ciepłoty i jedzenia, chleba miodowego wyśmienitego, słowem w końcu N.K.W. do nas przeniesiono w Górnym - następnym razem nas po kilka razy przesiedlano lub nawet i do niemieckich obojazów. Przy badaniach tych najwięcej stwierdzono wzmianki różno przynależności do partii i pracujących oraz zajmowane stanowiska przez te dane. Najczęściej pakowano różnie sortówi raportowego papieru - mówię, że i tak już wiedzą wszystko o naszym, bo z tego jego między innymi i przetrzy już dostać chcemy.



Nie przeważnie były to tylko nie kary, ale co  
 i tak. może bardziej powściągliwe. Niektórzy po  
 tych warunkach wywołano do innych chorób, lub  
 innych. W 1941 roku mają zlokalizowane układy w  
 zachowanie, przesłaniają wznoszą po kamieniu  
 lekarskiej na roboty, a następnie wywołano do No-  
 sielnie - z zachowaniem tym wywołano w maju  
 do aboru kociak, tam zaplanowali się nast. pr.  
 uprzedzenie i życie pokropić. W aborze tym wa-  
 runki były lepsze, jak wyżywienie, zakwatero-  
 wanie; prawie lekarskie, życie kulciarskie było  
 dobre; prośba kółka, tak ewangel. uczestników.  
 Ntóry zakłócał spokój w stosunkach ogólnych.  
 Po rozporządzeniu się wazny wywołano mnie,  
 wraz z całym aborem do granicy obor na  
 północ od Markny. warunki ogólnie były gor-  
 sze od poprzednich chorób, to wyżywienie,  
 jakościowo i ilościowo, mało chleba - do pro-  
 chadziny nowego aboru. Smiertelnie były  
 mało - mało kółka kulciarskie między innymi  
 s.p. chorób kółka Eugenio z 1 p. psieroty  
 legionów kółka - mało w zachowaniu 22. II. 1941 r.  
 między innymi nieprzepracowane.

dnia 29 sierpnia 1941 roku wywołano do kółka  
 Markiego - 5 dni. Różne, gdzie przedtem ber-  
 prawy do 3. II. 1943 r. to jest do czasu przerw-  
 zania mnie do birodka zapas. Etapów Ntmi.

M. p. 5 / III. 436.

Phylisński chor.